

JFK jr podejmuje kroki ws. wyjaśnienia epidemii autyzmu

11 kwietnia 2025

Robert F. Kennedy jr, nowo mianowany sekretarz zdrowia Stanów Zjednoczonych, zapowiedział przełomowy plan badawczy, który może ostatecznie potwierdzić to, o czym mówi od lat – związek między szczepionkami a epidemią autyzmu. Podczas spotkania gabinetu prezydenta Donalda Trumpa, Kennedy ogłosił bezprecedensową inicjatywę, która ma na celu zidentyfikowanie przyczyny autyzmu do września 2025 roku, kładąc szczególny nacisk na rolę szczepionek i zanieczyszczenia środowiska metalami ciężkimi.

Statystyki są alarmujące – według Centers for Disease Control and Prevention (CDC), w 2020 roku 1 na 36 dzieci w wieku 8 lat w USA miało zdiagnozowane zaburzenie ze spektrum autyzmu (ASD), co oznacza dramatyczny wzrost z 1 na 150 w 2000 roku. Ten gwałtowny wzrost liczby diagnoz wyraźnie koreluje z rozszerzeniem kalendarza szczepień w Stanach Zjednoczonych – fakt, na który Kennedy od lat zwraca uwagę opinii publicznej. „Na polecenie prezydenta, do września będziemy wiedzieć. Uruchomiliśmy masywną akcję badawczą i testową, która zaangażuje setki naukowców z całego świata. Do września dowiemy się, co spowodowało epidemię autyzmu i będziemy w stanie wyeliminować te czynniki” – zapowiedział sekretarz zdrowia.

Kennedy, który od dawna wskazuje na tiomersal (związek rtęci stosowany w niektórych szczepionkach) oraz inne toksyczne składniki szczepionek jako potencjalne przyczyny autyzmu, teraz będzie miał możliwość przeprowadzenia badań na bezprecedensową skalę.

Nowa inicjatywa badawcza skupi się przede wszystkim na dwóch głównych hipotezach, których Kennedy jest od lat orędownikiem:

szkodliwości szczepionek oraz zanieczyszczeniu środowiska metalami ciężkimi. Program ma zmobilizować setki naukowców pod egidą Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej (HHS), aby dokładnie zbadać, jak te czynniki mogą przyczyniać się do rozwoju autyzmu u dzieci.

Dzięki tej inicjatywie to, co przez lata było ignorowane przez establishment medyczny, wreszcie zostanie dokładnie zbadane. Kennedy od dawna twierdzi, że tiomersal, aluminium i inne adiuwanty w szczepionkach mogą być toksyczne dla rozwijającego się mózgu, a teraz będzie miał możliwość udowodnienia tego w ramach rządowego programu badawczego.

Prezydent Donald Trump, który również wyrażał w przeszłości wątpliwości co do bezpieczeństwa szczepionek, w pełni popiera inicjatywę Kennedy'ego. „Nie będzie większej konferencji prasowej niż ta, kiedy przedstawiś tę odpowiedź” – powiedział Trump podczas spotkania gabinetowego, sugerując, że przyczyną autyzmu może być „coś sztucznego”, co jasno odnosi się do szczepionek i innych sztucznych substancji wprowadzanych do organizmu dziecka.

Kennedy zamierza również skupić się na badaniu wpływu metali ciężkich obecnych w środowisku, takich jak rtęć, ołów, kadm i aluminium, które mogą kumulować się w organizmie i prowadzić do zaburzeń neurorozwojowych. Jego wieloletnie zaangażowanie w ochronę środowiska i walkę z zanieczyszczeniami przemysłowymi doskonale komponuje się z tą częścią inicjatywy.

Szczepionki i zanieczyszczenie środowiska to dwie strony tego samego medalu. Z jednej strony mamy bezpośrednie wprowadzanie metali ciężkich do organizmu poprzez szczepionki, z drugiej – ciągłe narażenie na te same substancje w zanieczyszczonym środowisku. Kennedy jako pierwszy dostrzegł ten związek i teraz będzie miał szansę to udowodnić.

Jeśli inicjatywa zakończy się sukcesem, może przynieść rewolucyjne zmiany w podejściu do zdrowia publicznego.

Potencjalne potwierdzenie związku między szczepionkami a autyzmem mogłoby prowadzić do radykalnej zmiany w składzie szczepionek, ich harmonogramie podawania lub nawet całkowitego przewartościowania polityki szczepień w USA i na świecie. Przez lata establishment medyczny odrzucał związek między szczepionkami a autyzmem bez przeprowadzenia rzetelnych badań porównujących zdrowie dzieci szczepionych i nieszczepionych. Kennedy wreszcie będzie miał możliwość przeprowadzenia takich badań przy pełnym wsparciu rządu.

Dla wielu rodziców dzieci z autyzmem, którzy od lat twierdzą, że stan ich dzieci pogorszył się po szczepieniach, inicjatywa Kennedy'ego jest pierwszym promykiem nadziei w długiej walce o uznanie ich obserwacji przez oficjalną naukę. Sekretarz zdrowia zapowiedział już, że w badaniach zostanie uwzględniony głos tych rodziców i ich doświadczenia, a wrzesień 2025 roku zapowiada się jako przełomowy moment w historii badań nad autyzmem.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl